

# KUBAŃCZYK, DETOX (ft. Popek)

Zwrotka 1: Kubańczyk,

Nie śpię piąta noc,  
chowam się pod koc,  
wczoraj piękny lot,  
dzisiaj zjazd,  
mam dość,  
Mamo wstyd mi wciąż,  
Boże ratuj go – krzyczała by to,  
Gdybym nie znał STOP słowa,  
Więc zacząłem więcej rymować,  
A na tym detoksie to jazdy ma głowa,  
To wszystko wam teraz przekazuję w słowach,  
Więc przemyśl dwa razy nim zaczniesz próbować,  
Bo to cię wpierdoli,  
Ziomy z patoli, bogaci i biedni,  
Wszyscy są zgodni w tym jednym,  
Każdy kto przeżył te dragi wciąż cierpi,  
W kasyno/casino wjechałem z pięć zer,  
Jak Kartki nawinał w „Call Stempel”,  
Za alko podjechałby Bentley,  
Od życia nie chciałem nic więcej,

Bridge 1: Kubańczyk,

Ciągle leki ze mnie śledzi ktoś,  
W nocy światło bo przeraża zmrok,  
Świat jest inny,  
taki szary bo,  
zez malowałaś go pixami,  
a na trzeźwość szok,

Refren: Kubańczyk,

Oni gonią mnie,  
Gonią mnie, gonią mnie,  
Znowu widzę cień,  
Widzę cień, widzę cień,  
Stoję sam we mgle,  
Sam we mgle, sam we mgle,  
Takie życie jest,  
Raz na szczycie raz na dnie,  
Oni gonią mnie,  
Gonią mnie, gonią mnie,  
Znowu widzę cień,  
Widzę cień, widzę cień,  
Stoję sam we mgle,  
Sam we mgle, sam we mgle,  
Takie życie jest,  
Raz na szczycie raz na dnie,

Zwrotka 2: Popek,

Nie śpię piątą noc,  
I sam sobie już nie ufam,  
Kupmy to i lećmy,  
diabeł szepce mi do ucha,  
Krew mi leci z nosa,  
Dzwoni do mnie córka,  
Ja w agonii mówię:  
zaraz zobaczysz tatusia  
(Kubańczyk cicho mówi: Popek!)  
Znajomi wszędzie,  
A tylko kilku podało mi rękę,

Chcą zająć kreskę,  
albo zrobić se zdjęcie,  
Jedziemy do piekła,  
walcząc o życie w karetce,  
Ja będę przy tobie,  
dopóki bije ci serce,  
Milion dolarów kosztował mnie nos,  
może trochę więcej,  
Życie bym oddał,  
kocham to,  
całym swoim sercem,  
Jestem fanatykiem twym,  
Pierwszy w tej kolejce,  
Zacznę się już leczyć dziś,  
jeśli tylko zechcesz,

Bridge 2: Kubańczyk,

Ciągle leki ze mnie śledzi ktoś,  
W nocy światło bo przeraża zmrok,  
Świat jest inny, taki szary bo,  
Zez malowałeś go pixami,  
a na trzeźwość szok,

Refren: Kubańczyk,

Oni gonią mnie,  
Gonią mnie, gonią mnie,  
Znowu widzę cień,  
Widzę cień, widzę cień,  
Stoję sam we mgle,  
Sam we mgle, sam we mgle,  
Takie życie jest,  
Raz na szczycie raz na dnie,  
Oni gonią mnie,  
Gonią mnie, gonią mnie,  
Znowu widzę cień,  
Widzę cień, widzę cień,  
Stoję sam we mgle,  
Sam we mgle, sam we mgle,  
Takie życie jest,  
Raz na szczycie raz na dnie,